

*Institut Historii i Archiwistyki  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu  
Muzeum Zamkowe  
w Malborku*

<http://dx.doi.org/10.12775/AHP.2018.002>

**SŁAWOMIR JÓŹWIAK, JANUSZ TRUPINDA**

**Czy rzeczywiście wbrew „tradycji”? O współczesnych badaniach  
nad zamkami krzyżackimi na tle ustaleń historiografii  
z XIX i 1. połowy XX wieku**

**Really against ‘tradition’? On contemporary research on Teutonic Order’s  
castles against the background of findings of historiography  
from the 19<sup>th</sup> and first half of the 20<sup>th</sup> century**

*Zarys treści.* Autorzy artykułu zwracają uwagę na kwestię zauważalnego we współczesnych badaniach nad zamkami krzyżackimi w średniowiecznych Prusach niepokojącego rozdzwieńku między teorią a praktyką w samym rozumieniu i realizacji często postulowanego (zwłaszcza przez historyków sztuki) pojęcia interdyscyplinarności.

*Słowa kluczowe:* zamki krzyżackie, średniowiecze, źródła historyczne, metodologia badań, interdyscyplinarność.

Od kilkunastu lat prowadzimy badania nad zamkami państwa krzyżackiego w Prusach (zwłaszcza nad ich topografią i układem przestrzennym), opierając się na dogłębnej analizie średniowiecznych źródeł pisanych, zarówno tych, które już zostały wydane drukiem, jak i nowo przez nas odkrytych – rękopiśmiennych. W tym czasie zebraliśmy niemałą ilość przekazów ze wspomnianej epoki, które stały się dla nas podstawą do weryfikacji dotychczasowych badań na ten temat, zdominowanych przez długi czas przez architektów, historyków sztuki, kastellologów czy też archeologów. Dokonując weryfikacji licznych ustaleń, które przez kolejne pokolenia badaczy były uznawane za pewniki i nieustannie powielane w literaturze przedmiotu, spotkaliśmy się – zwłaszcza ze strony niektórych historyków sztuki – z zarzutami nadmiernego zaufania do źródeł pisanych, czy wręcz przeceniania ich roli, a tym samym dezawuowania dorobku innych nauk

oraz lekceważenia dotychczasowej tradycji badań nad zamkami (Torbus 2014a, s. 213). Jeden z naszych polemistów stwierdził nawet, że dyskusja z nami nie ma sensu, bo jesteśmy *a priori* (sic!) przekonani o posiadanym patencie na jedynie słuszne wyniki badań (Pospieszny 2015, s. 142). Inny z kolei uznał, że poprzez nasze odkrycia źródłowe i weryfikację ustaleń dotychczasowych badaczy antagonizujemy jedynie historię, archeologię i historię sztuki (Torbus 2014a, s. 213).

Nawiązując do tych zarzutów, na które odpowiadaliśmy już szczegółowo w kilku artykułach polemicznych (Józwiak, Trupinda 2014, s. 173–196; 2015a, s. 94–111; 2015b, s. 143–144; 2015c, s. 157–178), warto rozwinąć ten ostatni wątek i jeszcze raz uwypuklić korzyści wynikające z uwzględniania w badaniach nad średniowiecznymi zamkami krzyżackimi pomijanych dotąd źródeł pisanych, które – naszym zdaniem – w wielu przypadkach muszą wręcz w ogóle stanowić punkt wyjścia do formułowania jakichkolwiek wniosków. W większości publikacji, w tym także w książce o zamkach komturskich, wyraźnie zaznaczyliśmy ten fakt już w samym tytule (Józwiak, Trupinda 2012a), co nie oznacza przecież, że nie braliśmy pod uwagę wartościowych ustaleń pokrewnych dyscyplin naukowych. Czy jednak priorytet przyznawany przez nas źródłom pisanim (które w dotychczasowych badaniach nad zamkami krzyżackimi w Prusach były uwzględniane jedynie w drobnej części), może być odczytywany jako lekceważenie kilkusetletniej tradycji historiograficznej historii sztuki, historii architektury, czy też archeologii?

Najlepszym przykładem znaczenia prowadzonych przez nas już od kilkunastu lat badań i niezmiennie kontynuowanych poszukiwań źródłowych jest zagadnienie odbudowy zamku malborskiego w XIX i w I. połowie XX w. oraz coraz to nowych ustaleń dotyczących średniowiecznych dziejów tej warowni. Warto posłużyć się tym przykładem, bowiem zdaniem naszych adwersarzy w badaniach lekceważymy między innymi odkrycia i wnioski Conrada Steinbrechta, głównego konserwatora zamku w Malborku i kierownika jego odbudowy w latach 1882–1923. Tymczasem już w pierwszej, jeszcze przedsteinbrechtowskiej fazie realizowanych tam prac – w I. połowie XIX wieku – były prowadzone szerokie kwerendy w źródłach pisanych i pełnymi garściami korzystano z ówczesnych ustaleń Johannesa Voigta (1786–1863), królewieckiego historyka i archiwisty, autora pracy „Geschichte Marienburgs” i monumentalnej, dziewięciotomowej historii Prus w średniowieczu (Maschke 1967, s. 760–761) oraz malborskiego pastora, Ludwiga Häblera (1768–1841; Schmid 1941, s. 242–243). Zebrane przez tego ostatniego wypisy ze źródeł pisanych (przechowywane w Archiwum Państwowym w Malborku), do dziś stanowią ciekawy materiał badawczy, bowiem nie wszystkie przekazy, z których korzystał L. Häbler, zachowały się do naszych czasów (Häbler 1820). Starał się on także konfrontować wyniki swoich poszukiwań z odkrywaniem równoległe, a dziś w dużej części już nieistniejącymi, oryginalnymi detalami wystroju opisywanej tu warowni.

Kiedy więc C. Steinbrecht w 1882 roku przystępował do odbudowy zamku w Malborku miał już do dyspozycji wyniki badań wspomnianych uczonych, jednak zdawał sobie sprawę, że zakres prowadzonej przez nich kwerendy źródłowej był niewystarczający. Poszukiwania archeologiczno-architektoniczne, które z racji swojego wykształcenia był w stanie nadzorować sam, dawały pewne wyobrażenie, jak zamek mógł wyglądać w przeszłości. Potrzebne były jednak informacje datujące bezwzględnie przebieg kolejnych faz prac budowlanych w średniowieczu, jak też dane dotyczące funkcji i przeznaczenia poszczególnych pomieszczeń. Równoległe więc z odbudową zamku rozpoczęto kwerendy w pochodzących z końca XIV i pierwszej połowy XV w. malborskich księgach skarbowych, rachunkowych i inwentarzowych, które niejako przy okazji zakończyły się ich krytycznymi edycjami (*Das Marienburger Tresslerbuch* 1896; *Das Ausgabebuch* 1911; *Das Marienburger Konventsbuch* 1913; *Das Marienburger Ämterbuch* 1916). Warto zaznaczyć, że wydawnictwa te zostały opublikowane na zlecenie „Verein für Herstellung und Ausschmückung der Marienburg” i przez nie dofinansowane. Zaopatrzone są one między innymi w rzeczowe indeksy obiektów i pomieszczeń, z ich sugerowanym (mniej lub bardziej pewnym) położeniem w przestrzeni warowni, bardzo użyteczne w procesie odtwarzania średniowiecznej topografii zamku. Conrad Steinbrecht sięgał też do nowożytnych lustracji polskich, ale barierą w tym przypadku był język. W związku z tym zlecał ich odczytanie i tłumaczenie Janowi Karolowi Sembrzyckiemu i innym osobom. Dowodem tego jest rękopis „Beschreibungen der Marienburg 1565–1724”, zawierający odpisy i przekłady na język niemiecki fragmentów polskich lustracji i rewizji zamku malborskiego (Sembrzycki 1889–1890; por. też Lewalski 2001, s. 233–238). Dopiero na tej bazie C. Steinbrecht dokonywał aranżacji wnętrza zamkowych, a wnioski zestawiał z wiedzą o innych zamkach komturek w Prusach, które odwiedzał, studiował ich architekturę, ale też analizował (przynajmniej po części) zachowane na ich temat przekazy pisane. Niejako pokłosiem tych szerszych badań była monumentalna edycja źródłowa Walthera Zieseamera „Wielka księga urzędów Zakonu Niemieckiego w Prusach” (*Das Grosse Ämterbuch* 1921). Poszukiwania i analiza średniowiecznych przekazów pisanych, a także ich wykorzystywanie w pracach restauracyjnych w Malborku (jako istotny element metody C. Steinbrechta) były kontynuowane przez Bernharda Schmida. Ten z kolei uczony zdawał sobie sprawę, że w procesie odtwarzania i zagospodarowywania poszczególnych fragmentów zamku informacje o jego topografii i układzie przestrzennym wnętrza były niezbędne; a takich mogły dostarczyć jedynie źródła pisane z epoki (Schmid 1934, s. 36). Jednak ustalenia B. Schmida zawarte w kilkunastu publikacjach nie były wolne od błędów, co wiązać należy przede wszystkim z tym, że nie dotarł do licznych istniejących przekazów bądź też wadliwie zinterpretował inne. Najbardziej charakterystycznym przykładem modelowego wręcz błędu, w którego powielaniu nadal celują historycy sztuki, jest kwestia malborskiego

tw. kapitularza. Otóż rekonstruując rozkład pomieszczeń Zamku Wysokiego w Malborku, C. Steinbrecht tak właśnie nazwał wspartą na trzech kolumnach salę na piętrze w zachodniej części skrzydła północnego, którą odbudował, udekorował i wyposażył, w części opierając się na zachowanych na ścianach śladach, a w części dostosowując ją do zakładanej teoretycznie funkcji. Co prawda w znanych mu źródłach krzyżackich (jak również nowożytnych polskich lustracjach) nazwa „kapitularz” nigdy nie występowała, jednak niemiecki konserwator uznał to za swego rodzaju wadę istniejących przekazów pisanych. Wiedząc w każdym razie z zakonnych źródeł normatywnych, że w Malborku zbierały się kapituły, i że ceremonia wyboru wielkiego mistrza związana była z kościołem zamkowym, w jego sąsiedztwie umieścił domniemany „kapitularz”. Na podobnej zasadzie „zrekonstruował” domniemane „kapitularze” w innych zamkach krzyżackich (Steinbrecht 1888, s. 89–92, Abb. 123). Czy C. Steinbrecht pozwoliłby sobie na taki zabieg, gdyby przeprowadził pełną kwerendę w średniowiecznych źródłach pisanych? Można przypuszczać, że dysponując współczesną wiedzą, byłby znacznie bardziej powściągliwy w formułowaniu wniosków na ten temat. Nasze badania pozwoliły w każdym razie udowodnić, że w żadnym zamku krzyżackim w państwie zakonnym w Prusach nie występowały pomieszczenia, które określano by „kapitularzami”, a wszystkie zgromadzenia o charakterze kapitulnym obradowały w refektarzach, które w przypadku dużych zamków były zlokalizowane przy siedzibach dygnitarsko-komturskich („gemachach”) na przedzamczach (Józwiak, Trupinda 2011a, s. 159–169; 2012a, s. 310–326; 2012b, s. 23–26).

Na niektóre źródła, szczególnie istotne dla badań nad średniowiecznymi murowanymi warowniami krzyżackimi w Prusach, ani C. Steinbrecht, ani współpracujący z nim uczeni, ani też późniejsi badacze w ogóle nie zwrócili uwagi. Najlepszym przykładem takich niezwykle cennych przekazów są instrumenty notarialne. Poprzez swój prawny charakter i precyzyjne oddanie okoliczności oraz miejsca spisania lub wystawienia (budynek, przestrzeń, wnętrze), przynoszą one bardzo wiele nowych informacji do zagadnienia nazewnictwa pomieszczeń (w niektórych wypadkach już nieistniejących) oraz ich lokalizacji, co jest kluczowe dla rekonstrukcji topografii i układu przestrzennego zamków. Analiza instrumentów notarialnych redagowanych w końcu XIV i 1. połowie XV wieku w Malborku (ponad 200) pozwoliła stwierdzić, że większość z nich była wystawiana w pomieszczeniach tzw. pałacu wielkich mistrzów oraz w Wielkim Refektarzu. W przypadku tego pierwszego obiektu instrumenty notarialne były najczęściej redagowane w Zimowym Refektarzu (w środkowo-południowej części piętra), „salce rady” (w środkowo-południowej części parteru) oraz w pomieszczeniach prywatnych (*stubella, camera, commodum*), zajmowanych przez wielkich mistrzów (na piętrze w północno-wschodniej części „pałacu”; Józwiak, Trupinda 2007, s. 41–56; 2011a, s. 203–227; 2012a, s. 69–77, 80–89, 90–93; 2012b, s. 7–34). Tu od razu trzeba zaznaczyć, że podejmowane ostatnio przez niemieckiego historyka

sztuki Christofera Herrmanna próby odtworzenia przeznaczenia poszczególnych (wszystkich) wewnątrz w „pałacu” w średniowieczu są nie do przyjęcia, gdyż niemal w całości stanowią wytwór wyobraźni tego badacza, przy jednoczesnym nieuwzględnianiu przez niego znacznej części zachowanych do dzisiaj, a w większości niepublikowanych źródeł pisanych lub też błędnej interpretacji tych, do których dotarł (Herrmann 2008, s. 261–294; 2016, s. 31–57; 2017, s. 211–228).

Jak już wspomniano wyżej, nierzadko miejscem redagowania instrumentów notarialnych był Wielki Refektarz w zachodnim skrzydle zwartej zabudowy pierwszego, wewnętrznego przedzamcza zamku malborskiego. Jeden z takich dokumentów daje nawet podstawy do wskazania dokładnej daty ukończenia budowy tej sali (bezpośrednio przed 15 września 1337 roku), co w tym akurat przypadku potwierdza bardziej ogólne ustalenia większości historyków sztuki i badaczy architektury, datujących ją na trzecią dekadę XIV wieku (Jóźwiak, Trupinda 2012a, 322–323; 2012b, s. 26<sup>1</sup>). W innych przestrzeniach zamku malborskiego instrumenty notarialne były wystawiane sporadycznie, stąd też o znajdujących się tam wewnątrz wiadomo bardzo niewiele, ale na przykład dzięki tego rodzaju dokumentom można wyznaczyć stosunkowo dokładną datę wzniesienia pierwszego „pałacu” wielkich mistrzów. Fakt ten także nie był znany dotychczasowym badaczom. Otóż w latach 20. XIV wieku instrumenty notarialne w Malborku były redagowane wyłącznie w konwencie na Zamku Wysokim, natomiast począwszy od transumptu z 21 marca 1333 roku dokumenty takie zaczęto wystawiać w „pałacu” wielkich mistrzów, co prowadzi do oczywistego wniosku, że obiekt ten został wzniesiony na początku lat 30. XIV wieku, bezpośrednio przed marcem 1333 roku (Jóźwiak, Trupinda 2012a, s. 70–72; 2012b, s. 9–11).

Korzyści wynikające ze znajomości źródeł pisanych obrazuje historia budowy zamku w Ragnecie na przełomie XIV i XV wieku. W przypadku tego obiektu zachowało się sporo przekazów, które tylko częściowo zostały uwzględnione przez niemieckich badaczy – C. Steinbrechta (1920, s. 85–94), Karla-Heinza Clasena (1927, s. 112 i nn.), a przede wszystkim przez Käthe Clasen-Sandt (1931, s. 196–209, 217–221). Ich ustalenia nie były już, niestety, weryfikowane przez późniejszych historyków sztuki (por. chociażby Herrmann 2011, s. 156–158; Torbus 2014b, s. 274–294). Wspomniani niemieccy uczeni nie dotarli jednak do wszystkich zachowanych źródeł pisanych, a te, które uwzględniali, nierzadko błędnie interpretowali bądź datowali. Tymczasem dokonana przez nas całościowa analiza zachowanego materiału pozwoliła na bardzo precyzyjne odtworzenie kolejnych faz wznoszenia zamku w Ragnecie. Jego budowę rozpoczęto w 1397 roku, a w 1403 roku, kiedy nastąpiło przeniesienie tam krzyżackiego konwentu ze starej warowni komturskiej, budowla nie była jeszcze w pełni ukończona. Choć zamknięto już czworobok zamku, to do zamieszkania gotowe było jedynie skrzydło zachodnie

---

<sup>1</sup> Wcześniejsza literatura dotycząca datowania tej sali – por. Jóźwiak, Trupinda, 2011a, s. 162.

i – być może – w części południowej, ze zlokalizowanymi na piętrze użytkowanymi już kościołem i refektarzem. Pełne wykończenie obiektu, połączone z zadaszeniem, nastąpiło w 1406 lub 1407 roku, a nie – jak dotychczas przyjmowano – w 1405 roku. Niejako przy okazji, na podstawie nieuwzględnianych przez badaczy przekazów źródłowych, zanegowaliśmy występowanie w przestrzeni ragneckiego zamku wysokiego rzekomego „kapitularza” i udowodniliśmy, że w zachodniej części piętra skrzydła północnego znajdował się refektarz, który na pewno był już gotowy bezpośrednio przed 26 lutego 1403 roku (Józwiak, Trupinda 2009, s. 339–368; 2011b, s. 201–217; 2015d, s. 243–246). Błędne datowanie korespondencji dostojników krzyżackich legło u podstaw powielanej przez uczonych przez ponad 80 lat pomyłki w określaniu chronologii budowy przedzamcza zamku w Ragnecie. Wszyscy dotychczas zgadzali się bowiem, że jego mury obronne były gotowe już latem 1406 roku. Tymczasem dwa listy komtura Ragnety, w których informuje on między innymi o wykopaniu rowów pod fundamenty murów i wieży przedzamcza zostały zredagowane odpowiednio 27 czerwca i 3 sierpnia 1408 roku (Józwiak, Trupinda 2009, s. 361–366; 2011b, s. 206–208). Tym samym w oczywisty sposób przesuwana się data wznoszenia tej części zamku.

Źródła pisane pozwoliły także na dokładniejsze przyjrzenie się technicznej stronie budowy murowanej warowni w Ragnecie. Szczególnie zastanawiające są stosunkowo liczne wzmianki dokumentujące przeprowadzane praktycznie na bieżąco wyburzanie zewnętrznych i wewnętrznych fragmentów jej zabudowy (sklepień, ścian działowych, otworów drzwiowych i okiennych). Pozwala to wnioskować o sposobie wznoszenia zamku: według planu, biorąc pod uwagę ukształtowanie terenu, wyznaczano zewnętrzny obrys i rozmiar całej bryły budowli (odpowiednio je oczywiście odmierzając), ale jej wewnętrzny układ przestrzenny kształtowano na bieżąco, zgodnie z życzeniami wielkiego mistrza i krzyżackich braci z miejscowego konwentu. Wbrew dotychczasowym twierdzeniom badaczy, którzy formułowali swoje poglądy przy ograniczonej wiedzy źródłowej, wygląda więc na to, że nie istniał żaden wcześniejszy projekt wnętrza zamku, który na życzenie inwestora byłby realizowany przez budowniczego<sup>2</sup>.

W przypadku podjętej przez nas próby rekonstrukcji topografii i układu przestrzennego nieistniejącego od połowy XV wieku późnośredniowiecznego zamku elbląskiego (z wykorzystaniem nieuwzględnianych dotąd przez badaczy źródeł pisanych), udało się stwierdzić, że w obrębie jego najważniejszego (zapewne północnego) przedzamcza były zlokalizowane poszczególne budynki i wnętrza, na które składały się: „gemachy” wielkiego mistrza, komtura i jego zastępcy, kaplice (być może dwie), zapewne dwa refektarze, infirmerie, „komnata rady”, dom letni, komnaty gościnne oraz pomieszczenia wielkiego komtura, dienerów i kompanów komtura elbląskiego. Do obronnych murów tego przedzamcza od

<sup>2</sup> Obszernie na ten temat – por. Józwiak, Trupinda, 2009, s. 341–360; 2011b, s. 201–213; 2014, s. 191–192; 2015c, s. 161–162.

strony wewnętrznej przylegały stajnie. Cała zabudowa miała swoje odpowiedniki w przestrzeni pierwszego, wewnętrznego i zewnętrznego przedzamcza zamku malborskiego. Można więc również wyrazić poważne wątpliwości co do tego, czy murowana zabudowa tej części warowni elbląskiej była wznoszona już pod koniec XIII wieku (tak w starszej literaturze). Wydaje się, że raczej dopiero w latach 30. XIV wieku, co także bardzo upodabniałoby ją do pojawiających się mniej więcej w tym samym czasie faz rozbudowy reprezentacyjnego przedzamcza zamku malborskiego (Józwiak, Trupinda 2015e, s. 197–223; 2017a, s. 225–238).

W badaniach nad warownią toruńską oprócz pewnych korekt dotyczących umiejscowienia i przeznaczenia pomieszczeń w układzie przestrzennym zamku wysokiego, udało nam się dokonać szczególnie licznych nowych ustaleń na temat topografii i zabudowy przedzamcza. Znajdowały się tam: „gemach” komtura (z kaplicą, refektarzem i kuchnią) w północnej części zachodniego parchamu, „gemach” komtura zamkowego – zapewne w sąsiedztwie (powstał jednak później, być może po 1409 roku) oraz „letni dom” (*somerhaws*) z „letnią salą” (*aula estivalis*), istniejące już przynajmniej od lat 80. XIV wieku i zlokalizowane najprawdopodobniej w południowej części zachodniego przedzamcza. Spośród innych, uchwytnych w średniowiecznych źródłach pisanych obiektów należy również wspomnieć: „gemach” krzyżackiego zwierzchnika mennicy (Münzmeister) umiejscowiony przy zachodnim murze obronnym przedzamcza (istniejący przynajmniej od końca XIV wieku), „gemach” (*domus*) szafarza królewieckiego, znajdujący się w nieokreślonej, prawdopodobnie także zachodniej przestrzeni przedzamcza, a także budynek infirmerii, która mogła być zlokalizowana (co jednak nie jest pewne) w północno-wschodniej części przedzamcza (Józwiak, Trupinda 2016, s. 7–36). Od razu trzeba tu zasygnalizować, że najnowsze opracowanie Zbigniewa Nawrockiego na temat zamku toruńskiego grzeszy nieuwzględnieniem przez autora licznych (także dawnych) opracowań oraz nieustosunkowaniem się do kontrowersji narosłych w literaturze. Także prezentowana przez niego znajomość źródeł pisanych jest bardzo ograniczona. Jeżeli już je uwzględnił, to wyłącznie za pośrednictwem naszego wcześniejszego opracowania (Józwiak, Trupinda 2012a), a przy pełnym nieprzygotowaniu warsztatowym (językowym, metodologicznym) do przeprowadzania odczytu i krytycznej interpretacji tych przekazów, autor popadał w liczne błędy i nieściśłości (Nawrocki 2017, s. 10–71)<sup>3</sup>.

Prowadząc od kilkunastu lat archiwalne kwerendy źródłowe udało nam się dokonać wielu nowych ustaleń przy jednoczesnej korekcie narosłych w historiografii błędów w kontekście chronologii powstawania oraz topografii i układu przestrzennego zamków w Kłajpedzie, Sztumie i Królewcu (Józwiak 2015, s. 3–29; Józwiak, Trupinda 2017b, s. 29–51; w druku). Posiadanie wiedzy źródłowej z epoki umożliwia także korygowanie powielanych od lat błędów terminologicznych. To ważne, gdyż w dotychczasowej literaturze przedmiotu panuje duża

<sup>3</sup> Por. również – Józwiak, Wasik 2017, s. 142–146.

dowolność w określaniu poszczególnych części zamków, czy też pomieszczeń w ich układzie przestrzennym, a w związku z tym nazwy krzyżackie mieszają się z polskimi, a średniowieczne z nowożytnymi i współczesnymi. Aby więc unikać anachronizmów, należy wrócić do nazewnictwa pierwotnego i na przykład zgodnie z wymową źródeł określać malborski tzw. Zamek Średni przedzamczem (pierwszym lub drugim), a znajdującą się tam siedzibę wielkich mistrzów nie, jak to się przyjęło, pałacem, ale „domem” lub „gemachem”. Rozpoznanie właściwego znaczenia tego ostatniego rzeczownika, często stosowanego w źródłach krzyżackich dotyczących zabudowy zamkowej, odegrało w naszych badaniach bardzo istotną rolę. Otóż „gemachem” w przekazach tych określano zarówno odrębne budynki na przedzamczach, użytkowane przez któregoś z zakonnych dostojników, jak też przestrzenie najczęściej piętér lub wyższych kondygnacji w większych obiektach. I tak malborski „meisters gemach”, czyli patrząc z zewnątrz „pałac” wielkich mistrzów, mieścił w sobie na wysokim parterze „gebietiger gemach”, czyli fragment kondygnacji z pomieszczeniami będącymi do dyspozycji dygnitarzy zakonnych<sup>4</sup>. Interpretacja tego rodzaju wzmianek źródłowych wymaga więc rozpoznania warunków lokalnych i topografii każdego z zamków, co widać na przykładach badanych przez nas warowni w Elblągu, Królewcu, Toruniu, Świeciu, Ragnecie, Kłajpedzie czy Sztumie. Sprzeciw wśród niektórych historyków sztuki wzbudziło na przykład wprowadzenie przez nas w drugim wydaniu naszej książki o zamku malborskim, w miejsce tradycyjnego podziału na Zamek Wysoki, Średni i Przedzamcze, podziału na Zamek Wysoki (konwentalny), zwany w krzyżackich źródłach domem („hus”, „rechtes hus”) i przedzamcze („suburbium”, „preurbium”, „vorburg”), dodatkowo podzielone przez nas – zgodnie z wymową średniowiecznych przekazów pisanych – na pierwsze (wewnętrzne i zewnętrzne) oraz drugie (Józwiak, Trupinda 2011a, s. 71–85). A przecież taka topografia zamku krzyżackiego, z podziałem na część klasztorną i świecką, odpowiada podstawom wspólnotowego życia braci zakonnych, natomiast przy stosowanej przez współczesnych badaczy nomenklaturze nowożytnej odchodzi się w sposób nieuzasadniony od pierwotnego i rzeczywistego postrzegania tej przestrzeni. Ponadto udało nam się udowodnić, że tzw. Letni Refektarz w Malborku prawidłowo powinno się nazywać „domem letnim”, „dużą letnią salą wielkiego mistrza” lub „mniejszą salą letnią” (Józwiak, Trupinda 2011a, s. 225 i nn.; Józwiak 2013, s. 18–19). W ogóle w żadnym zamku wzniesionym i użytkowanym przez Krzyżaków w średniowiecznych Prusach nie było w rzeczywistości jakiegokolwiek pomieszczenia, które byłoby określane mianem „letniego refektarza”. Ponadto istniejące w niektórych zamkach komturskich w przestrzeni dziedzińca wolno stojące, najwyższe wieże główne, wbrew sugestiom badaczy nigdy w średniowiecznych źródłach pisanych nie były określane mianem „Bergfried”. Taka nazwa faktycznie była ówczasie stosowana, ale odnosiła się ona jedynie do

<sup>4</sup> Bardziej szczegółowo – por. Józwiak, Trupinda, 2011a, s. 197 i nn.



niektórych wież zlokalizowanych w skrajnej, zewnętrznej linii obwarowań przedzamczy. Z kolei w przypadku obiektów sanitarnych zamków krzyżackich pod najczęściej używanym w ówczesnych źródłach niemieckim pojęciem „danzker” kryły się wieże, wykusze, wnęki czy też inne pomieszczenia ustępowe. Jednak zdecydowanie rzadziej stosowane określenie „heimliches gemach” odnosiło się wyłącznie do obiektów sanitarnych w formie wież. Jak wynika z istniejących źródeł pisanych, tylko nieliczne i najważniejsze zamki wysokie (Malbork, Elbląg, być może Królewiec) dysponowały murowanym krużgankiem w rozumieniu przecinających się zewnętrznych ganków komunikacyjnych obiegających dookoła wszystkie skrzydła wewnętrzne dziedzińca (Józwiak, Trupinda 2012a, s. 233–256, 283–294, 375–392). Ponadto gruntowna analiza źródeł pisanych (zwłaszcza instrumentów notarialnych), pozwoliła nam na dokonanie właściwej interpretacji łacińskich rzeczowników określających poszczególne pomieszczenia zamkowe („refectorium”, „sala”, „aula”, „stuba”, „stubella”, „estuarium”, „commodum”, „camera secreta” itd.)<sup>5</sup>, z czym dotychczas badacze mieli ogromne problemy, nie mówiąc już o tym, że zdecydowanej większości tych instrumentów notarialnych z epoki w ogóle nie znali i nie uwzględniali w swoich badaniach.

To tylko kilka przykładów ilustrujących efekty przyjętej przez nas metody badań nad zamkami, w których źródło pisane z epoki odgrywa fundamentalną i nadrzędną rolę. Podejmując tę tematykę nie zdawaliśmy sobie sprawy ze skali dotychczasowych zaniedbań na tym polu, ale też z możliwości, jakie oferują nieuwzględniane przez uczonych źródła pisane. Pozwalają one na uszczegółowienie i urealnienie wyników badań archeologicznych i architektonicznych. Stwarzają ponadto nowe konteksty poznawcze i inspirują do podjęcia dalszych, bardziej szczegółowych poszukiwań dotyczących nie tylko topografii, czy układu przestrzennego, ale także organizacji życia w zamkach krzyżackich w Prusach w średniowieczu. Po II wojnie światowej w badaniach nad tymi zagadnieniami pojawiło się szereg atrakcyjnych koncepcji. W wielu przypadkach mają one jednak istotną wadę – nierzadko są sprzeczne z wymową źródeł pisanych, co jest konsekwencją bezkrytycznego korzystania z dorobku uczonych z XIX i 1. połowy XX wieku. W stosowanej przez nas metodzie oczywiście także odwołujemy się do pionierów badań nad zamkami krzyżackimi, jest ona również w pełni zgodna z metodologią nauk historycznych, a ci, którzy wczytają się w ustalenia zawarte w naszych opracowaniach na pewno nie odniosą wrażenia, że lekceważymy tradycję, dorobek pokrewnych dziedzin, czy też osiągnięcia dotychczasowych badaczy. Krytyka, polemika i wymiana poglądów to przecież podstawa postępu w nauce. Wiemy jednak tylko tyle, ile mówią nam źródła, a rolą uczonego jest te przekazy wyszukiwać, uwzględniać i właściwie interpretować. Nasza polemika, zwłaszcza z historykami sztuki i kastellologami, jest pokłosiem olbrzymich

<sup>5</sup> Na ten temat – por. Józwiak, Trupinda, 2011a, s. 88–118; 2012a, s. 65–107; 2012b, s. 7–32.

zaniedbań w dotychczasowych badaniach nad zamkami, nieuwzględniania źródeł pisanych, wybiórczego traktowania literatury przedmiotu, a co za tym idzie – formułowania szeregu błędnych lub niczym nieuzasadnionych teorii. W sumie więc największym mankamentem naszych polemistów jest nie tylko uporczywe (i trudno wytłumaczalne) niedostrzeżenie istniejących średniowiecznych przekazów pisanych, ale również pomijanie (świadome?) dostępnych, najczęściej najnowszych opracowań naukowych, które na podstawie dowodów źródłowych czarno na białym pokazują i korygują błędy dawnych badaczy. Tymczasem w kolejnych publikowanych pracach nie wiedzieć czemu są one nadal uporczywie powielane<sup>6</sup>.

Podsumowując przedstawione tu zagadnienie należy stwierdzić, że zamki krzyżackie wymagają profesjonalnych badań interdyscyplinarnych i ścisłej współpracy naukowców w ramach zespołów badawczych. Taka jest już na szczęście podejmowana, czego przykładem jest chociażby kierowany przez prof. Marcina Wiewiórę szeroki projekt „*Castra terrae culmensis*. Na rubieży chrześcijańskiego świata”, w ramach którego został przygotowany niniejszy tekst. Skupieni w nim

---

<sup>6</sup> Taka zauważalna już od pewnego czasu tendencja nieustosunkowywania się, zwłaszcza ze strony historyków sztuki, do opartych na dowodach źródłowych i przynajmniej już od 12 lat publikowanych coraz to nowych ustaleń dotyczących przede wszystkim chronologii oraz topografii i układu przestrzennego zamków krzyżackich w Prusach, jest całkowicie niezrozumiała i każe zadawać pytania na temat profesjonalizmu naukowego postępujących w taki sposób uczonych. Oto więc T. Torbus w swojej najnowszej książce niemal wcale nie uwzględnił wyników najnowszych badań prowadzonych zwłaszcza przez historyków i archeologów (Torbus 2014b; co do przyjętej przez niego metody i popełnianych błędów – por. Józwiak, Trupinda 2014, s. 173–196; 2015a, s. 91–111). Z kolei Kazimierz Pospieszny w swojej pracy na temat Zamku Wysokiego w Malborku nie tylko nie uwzględnił licznych (zwłaszcza nowszych) książek i artykułów na ten temat, ale wręcz świadomie pomijał opracowania tych badaczy, których ustalenia stałyby w sprzeczności z jego często niczym nieuzasadnionymi i nieudokumentowanymi tezami (Pospieszny 2014; krytyczna ocena tego dzieła – por. Józwiak, Trupinda 2015c, s. 157–178; Raczkowski 2017, s. 159–175). Z niewiadomych bliżej powodów książkę K. Pospiesznego entuzjastycznie powitał natomiast archeolog, Leszek Kajzer, który określił ją wręcz jako „najbardziej liczącą się z najnowszych opracowań” (Kajzer 2016, s. 282). W ogóle opublikowany przez tego uczonego w 2016 roku przegląd najnowszych badań nad zamkami krzyżackimi w Polsce w licznych fragmentach rodzi poważne znaki zapytania. Oto więc L. Kajzer w paru krótkich zdaniach zdeprecjonował rezultaty naszych badań (zawarte w książce opublikowanej w 2012 roku), opartych na analizie w całości nieznanym mu źródeł pisanych, stosując przy tej okazji argumentację *ad absurdum*, co obrazuje następujący fragment: „Oprócz szeregu autentycznie nowych i ważnych obserwacji, przyniosła ona [nasza książka – S. J., J. T.] jednak również ugruntowane przekonanie Autorów, że istniały (czy w ogóle mogły istnieć) tylko te rzeczy, których istnienie zostało potwierdzone słowem, czy odpowiednim zapisem. Jako archeolog z pewnym historycznym wykształceniem, oczywiście doceniam potencjalną przewagę źródła pisanego nad faktem materialnym. Równocześnie myślę jednak, że zbyt ortodoksyjne traktowanie zasady, iż słowo jest podstawą wszelkiego bytu, zawiedzie nas do przekonania o jedynych zwierzętach żyjących w Polsce Mieszka I, czyli o wielbłądach, co przecież dowodnie wynika z zapisu Ibrahima ibn Jakuba” (Kajzer 2016, s. 283). Uważna lektura tekstu L. Kajzera utwierdza, niestety, w przekonaniu, że w rzeczywistości zarówno do tego, jak i do żadnego innego z naszych opracowań na temat zamków krzyżackich w średniowiecznych Prusach badacz ten w ogóle nie dotarł. Informacje o nich czerpał zapewne z drugiej ręki; czyżby od naszych polemistów – historyków sztuki? Jak w takim razie sensownie, zgodnie z metodami obowiązującymi w historiografii, ustosunkowywać się do takich pozamerytorycznych argumentów i nienaukowego podejścia do badań nad zamkami krzyżackimi?

uczeni z różnych dziedzin, na podstawie wszelkich dostępnych i wciąż nowo pozyskiwanych źródeł, a także poprzez nieustanną wymianę poglądów prowadzą badania nad poszczególnymi zamkami krzyżackimi (począwszy od ziemi chełmińskiej). Można by sobie jedynie życzyć, aby w taki właśnie sposób warownie te były współcześnie badane.

## Bibliografia

### Źródła

- Häbler 1820 – Häbler W. L., Über das Ordens Haupthaus Marienburg. Geschichtliche Nachrichten... das Schloss Marienburg betreffend während der Ausräumung und Wiederherstellung des Schlosses von 1820, Archiwum Państwowe w Elblągu z siedzibą w Malborku.
- Sembrzycki 1889–1890 – Sembrzycki J. K., Beschreibungen der Marienburg (1889–1890), rękopis w zbiorach Biblioteki Muzeum Zamkowego w Malborku, sygn. III 2636.

### Literatura

#### Wykaz skrótów

ZH – Zapiski Historyczne, Toruń

Clasen K.-H.

1927 *Die mittelalterliche Kunst im Gebiet des Deutschordensstaates Preussen*, t. 1: *Die Burgbauten*, Königsberg.

Clasen-Sandt K.

1931 *Zur Baugeschichte der Memelburgen Ragnit, Splitter und Tilsit*, Prussia. *Zeitschrift für Heimatkunde und Heimatschutz*, t. 29, s. 196–222.

*Das Ausgabebuch*

1911 *Das Ausgabebuch des Marienburger Hauskomturs für die Jahre 1410–1420*, red. W. Ziesemer, Königsberg.

*Das Grosse Ämterbuch*

1921 *Das Grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens*, red. W. Ziesemer, Danzig.

*Das Marienburger Ämterbuch*

1916 *Das Marienburger Ämterbuch*, red. W. Ziesemer, Danzig.

*Das Marienburger Konventsbuch*

1913 *Das Marienburger Konventsbuch der Jahre 1399–1412*, red. W. Ziesemer, Danzig.

*Das Marienburger Tresslerbuch*

- 1896 *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409*, red. E. Joachim, Königsberg 1896.
- Herrmann Ch.
- 2008 *Der Hochmeisterpalast auf der Marienburg. Rekonstruktionsversuch der Raumfunktionen*, [w:] *Magister operis. Beiträge zur mittelalterlichen Architektur Europas. Festgabe für Dethard von Winterfeld zum 70. Geburtstag*, red. G. Dette, L. Heeg, K. T. Weber, Regensburg, s. 261–294.
- 2011 *Ragnit, Neidenburg, Bütow – die letzten drei Deutschordensburgen in Preußen*, [w:] *Die Burg im 15. Jahrhundert. Kolloquium des Wissenschaftlichen Beirats der Deutschen Burgenvereinigung*, red. H. Hofrichter, Braubach, s. 155–164.
- 2016 *Kloster–Burg–Residenz: Der Hochmeisterpalast auf der Marienburg im Kontext der Burgenarchitektur des Deutschen Ordens in Preußen*, [w:] *Ritter, Verwalter und Repräsentanten – Priester und Seelsorger: Burgen, Residenzen und Kirchen des Deutschen Ordens*, Quellen und Studien zur Geschichte des Deutschen Ordens, t. 79, red. H. Flachenecker, Weimar, s. 31–57.
- 2017 *Die herrschaftlichen Wohnräume im Hochmeisterpalast der Marienburg (Malbork) – ein frühes Beispiel des Stubenappartements im Spätmittelalter*, In situ. Zeitschrift für Architekturgeschichte, z. 2, s. 211–228.
- Józwiak S.
- 2013 *Zamki krzyżackie w średniowiecznych źródłach pisanych*, [w:] *Zamki, pałace, dwory i ich mieszkańcy w regionie kujawsko-pomorskim*, red. W. Rozyrkowski, M. Strzelecka, M. Targowski, Toruń, s. 13–31.
- 2015 *Krzyżacki murowany zamek komturewski w Klajpedzie w świetle średniowiecznych źródeł pisanych*, Klio. Czasopismo poświęcone dziejom Polski i powszechnym, nr 1, s. 3–29.
- Józwiak S., Trupinda J.
- 2007 *Nazwy pomieszczeń zamku malborskiego w instrumentach notarialnych z końca XIV–pierwszej połowy XV wieku*, ZH, t. 72, z. 4, s. 41–56.
- 2009 *Budowa krzyżackiego zamku komtureckiego w Ragnecie w końcu XIV–na początku XV wieku i jego układ przestrzenny*, Kwartalnik Historii Kultury Materialnej, R. 57, nr 3–4, s. 339–368.
- 2011a *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, wyd. 2, Malbork.
- 2011b *Uwagi na temat sposobu wznoszenia murowanych zamków krzyżackich w państwie zakonnym w Prusach w końcu XIV–pierwszej połowie XV wieku*, Komunikaty Mazursko-Warmińskie, nr 2, s. 201–229.
- 2012a *Krzyżackie zamki komtureckie w Prusach. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, Toruń.
- 2012b *Miejsca wystawiania instrumentów notarialnych w przestrzeni zamku malborskiego w XIV i w pierwszej połowie XV wieku*, ZH, t. 77, z. 2, s. 7–34.
- 2014 *O zamkach konwentualnych państwa krzyżackiego w Prusach na marginesie najnowszej książki Tomasza Torbusa*, ZH, t. 79, z. 4, s. 173–196.

- 2015a *Czy średniowieczne źródła pisane mają znaczenie w badaniach nad zamkami krzyżackimi w Prusach?*, ZH, t. 80, z. 1, s. 91–111.
- 2015b *W odpowiedzi na list doktora Kazimierza Pospieszego*, ZH, t. 80, z. 4, s. 143–144.
- 2015c *O malborskim zamku wysokim w średniowieczu na marginesie najnowszej książki Kazimierza Pospieszego*, ZH, t. 80, z. 2, s. 157–178.
- 2015d *Das Amt des „Bauleiters („magister lapidum”; „magister laterum”; „steinmeister”; „czygelmeyster”; „muwermeister”) im Deutschordensstaat im 14. Jh. und in der ersten Hälfte des 15. Jh.*, Ordines Militares Colloquia Torunensia Historica. Yearbook for the Study of the Military Orders 20, s. 239–268.
- 2015e *Zamek krzyżacki w Elblągu. Topografia i układ przestrzenny na podstawie średniowiecznych źródeł pisanych*, [w:] *Studia z dziejów średniowiecza*, nr 19, red. B. Możejko, M. Smoliński, S. Szybkowski, Warszawa, s. 197–223.
- 2016 *Topografia i układ przestrzenny krzyżackiego zamku komtureckiego w Toruniu w świetle średniowiecznych źródeł pisanych*, *Zapiski Historyczne*, t. 81, z. 3, s. 7–36.
- 2017a *Układ przestrzenny i topograficzny rezydencji krzyżackich w Elblągu i Malborku w średniowieczu w świetle źródeł pisanych*, [w:] *Początki murowanych zamków w Polsce do połowy XIV w.*, red. A. Bocheńska, P. Mrozowski, Warszawa, s. 225–238.
- 2017b *Zamek krzyżacki w Sztumie w średniowieczu w świetle źródeł pisanych*, [w:] *600 lat Sztumu. Studia z dziejów miasta i parafii św. Anny*, red. R. Biskup, A. Starczewski, Pelplin, s. 29–51.
- w druku *Die Topografie und die räumliche Anordnung der Ordensburg der Komturen, Marschälle und Hochmeister in Königsberg im Lichte der schriftlichen Quellen des Mittelalters.*
- Józwiak S., Wasik B.  
2016 (rec.) *Zamek krzyżacki w Toruniu XIII–XXI w. Studium historyczno-architektoniczne z katalogiem detalu architektonicznego ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, red. M. Rubnikowicz, *Muzeum Okręgowe w Toruniu, Toruń 2017*, ss. 243, il., ISBN 978-83-60-324-80-6, ZH, t. 82, z. 4, s. 139–150.
- Kajzer L.  
2016 *Kilka uwag o zamkach krzyżackich i ich opracowaniach*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej*, R. 64, nr 2, s. 281–292.
- Lewalski K.  
2001 *Wkład Jana Karola Sembrzyckiego w odbudowę i restaurację zamku malborskiego na przełomie XIX/XX wieku*, [w:] *Praeterita Posteritati. Studia z historii sztuki i kultury ofiarowane Maciejowi Kilarowskiemu*, red. M. Mierziński, Malbork, s. 233–238.
- Maschke E.  
1967 *Voigt, Johannes*, [w:] *Altpreußische Biographie*, t. 2, red. Ch. Krollmann, kontynuacja K. Forstreuter, F. Gause, Marburg/Lahn, s. 760–761.

Nawrocki Z.

- 2017 *Budowa, upadek i ponowne zagospodarowanie*, [w:] *Zamek krzyżacki w Toruniu XIII–XXI w. Studium historyczno-architektoniczne z katalogiem detalu architektonicznego ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Toruniu*, red. M. Rubnikowicz, Toruń, s. 10–83.

Pospieszny K.

- 2014 „*Domus Malbork*”. *Zamek krzyżacki w typie regularnym*, Toruń.  
2015 *List do redakcji Zapisek Historycznych*, ZH, t. 80, z. 4, s. 141–142.

Raczkowski J.

- 2017 *Malborki Zamek Wysoki. Uwagi na temat książki Kazimierza Pospiesznego*, *Biuletyn Historii Sztuki*, t. 79, nr 1, s. 159–175.

Schmid B.

- 1934 *Die Wiederherstellung der Marienburg*, Königsberg Pr.  
1941 *Haebler, Wilhelm Ludwig*, [w:] *Altpreußische Biographie*, red. Ch. Krollmann, t. 1, Königsberg, s. 242–243.

Steinbrecht C.

- 1888 *Preussen zur Zeit der Landmeister. Beitræge zur Baukunst des Deutschen Ritterordens*, *Die Baukunst des Deutschen Ritterordens in Preussen*, t. 2, Berlin.  
1920 *Die Baukunst des Deutschen Ritterordens in Preussen*, t. 4: *Die Ordensburgen der Hochmeisterzeit*, Berlin.

Torbus T.

- 2014a *Interdyscyplinarność w badaniach nad zamkami krzyżackimi – uwagi na marginesie książki Sławomira Józwiaka i Janusza Trupindy*, ZH, t. 79, z. 4, s. 197–215.  
2014b *Zamki konwentualne państwa krzyżackiego w Prusach*, Gdańsk.

*REALLY AGAINST ‘TRADITION’? ON CONTEMPORARY RESEARCH  
ON TEUTONIC ORDER’S CASTLES AGAINST THE BACKGROUND  
OF FINDINGS OF HISTORIOGRAPHY FROM THE 19<sup>TH</sup>  
AND FIRST HALF OF THE 20<sup>TH</sup> CENTURY*

*Keywords:* Teutonic Order’s castles, Middle Ages, historical sources, research methodology, interdisciplinarity.

Summary

In contemporary research on Teutonic Order’s castles in medieval Prussia, there is a disturbing discrepancy between theory and practice in the very understanding and implementation of the concept of interdisciplinarity, often postulated especially by art historians. There is no doubt that combining the efforts of scholars from various fields of knowledge (archaeologists, historians, art historians, representatives of exact sciences) provides a much better chance of achieving fuller and more reliable research results.

Unfortunately, grandiloquent slogans in this area postulated by some contemporary scholars are not compatible with the results presented by them. How else would be explained in the context of research on Teutonic Order's castles in medieval Prussia quite clearly perceptible disregard of some of them (especially art historians) not only archival, but also published written sources from the era, or omitting or disregarding the contemporary (but also older) literature on the subject? The result of such omissions is relatively frequent reproduction of old and erroneous theses, the incorrectness of which has already been proved. Such basic workshop deficiencies do not lead to the implementation of postulated interdisciplinarity, but rather to the regressing of science. The authors of the article expressed their conviction that in research on Teutonic Order's castles in Prussia in the Middle Ages interdisciplinarity is possible and even necessary to achieve, but only through close, comprehensive, competent and authentic cooperation of representatives of various and possibly numerous scientific disciplines.

